

PIOTR SZKUTNIK* – ŁÓDŹ

[Recenzja]: *Duchowni na plebanii i w drodze. Konteksty codzienności i interpretacje historyczne*, red. Krzysztof Lewalski, Anna Łysiak-Łątkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015, ss. 227.

Omawiana publikacja stanowi pracę zbiorową składającą się ze wstępu napisanego przez dwóch redaktorów oraz dziewięciu artykułów, wśród których dwa również są autorstwa wspomnianych redaktorów. Praca liczy 227 ponumerowanych stron. Cztery nieliczbowane strony zawierają kolorowe zdjęcia stanowiące załącznik ostatniego artykułu. Pozostały materiał ilustracyjny zawarty na ponumerowanych stronach stanowią zdjęcia czarnobiałe znajdujące się na 19 stronach i kolorowe na jednej stronie, będące załącznikami do trzech innych artykułów. Pierwszy artykuł posiada obszerny, liczący 33 strony załącznik źródłowy, w którym znajduje się 18 stron tabel.

W tytule publikacji zaakcentowano dwa obszary aktywności księży, które omawiają szerzej cztery artykuły tj. po dwa odnośnie podróży i życia na plebanii. Geograficznie teksty dotyczą głównie ziem polskich. Cztery artykuły odnoszą się do obszaru Pomorza Gdańskiego, jeden dotyczy Kielc, kolejny Krakowa, następny ogólnie ziem polskich. Dwa omawiające podróże sięgają poza granice, do Francji i Ziemi Świętej. Cezury chronologiczne pracy stanowi koniec XVIII w. oraz I. połowa XX w.

Wstęp zawiera zwięzłe omówienie poszczególnych dziewięciu opracowań. Podnosi kwestię niewystarczających badań nad duchowieństwem katolickim w XIX i XX w., wspominając konieczność przełamania schematycznego prezentowania dziejów tej grupy społeczeństwa.

Redaktor książki Krzysztof Lewalski od wielu lat zajmuje się problematyką życia prywatnego księży czego wynikiem są jego liczne publikacje¹. W pierw-

* Piotr Szkutnik – dr historii; adiunkt w Instytucie Historii, Uniwersytet Łódzki; e-mail: pszkutnik@poczta.onet.pl

ORCID 0000-0001-6086-2655

¹ Wśród nich np.: *Na plebanii na przełomie XIX i XX w.*, w: *Dom - spotkanie przestrzeni prywatnej i publicznej na tle przemian cywilizacyjnych XIX i XX w.*, red. Z. Opacki, D. Płaza-Opacka, Gdańsk 2008, s. 163-170; *Dixit laicus clero: nunquam tibi amicus ero! : czyli o relacjach świa-*

szym artykule K. Lewalski, *Życie codzienne duchowieństwa w XIX w. – droga do odheroizowania, trywializacji czy obiektywizacji obrazu grupy?* (s. 12-55) omawia podejście historyków do badań nad historią życia codziennego. Podkreśla w nim ograniczenia wynikające z braku teoretycznych i definicyjnych analiz. Podnosi kwestię niedostrzegania korzyści z drobiazgowego rozpoznania warunków funkcjonowania społeczeństwa danej epoki. Następnie autor definiuje termin „życie codzienne” z uwzględnieniem specyfiki funkcjonowania kleru. Wylicza źródła do badań życia codziennego księży – narracyjne, prasowe, akta parafialne, dziekańskie, konsystorskie, personalne, kroniki parafialne, podręczniki dla duchownych, ikonografię.

Autor dostrzega konieczność weryfikacji bipolarnego spojrzenia na duchowieństwo w określaniu jego postaw², dostrzeżenia jego ludzkich ułomności, jednak bez ich subiektywnego demonizowania. Podkreśla, że studia nad życiem codziennym poszerzają kwestionariusz pytań, ukazują nowe horyzonty i perspektywy badań duchowieństwa. Dodatek źródłowy prezentuje przykładowe przekazy do badań nad codziennością kleru zaczerpnięte z archiwaliów, prasy i memuarystyki.

Drugi artykuł J. Borzyszkowskiego, *Życie codzienne plebanii pomorskiej w II poł. XIX i I poł. XX w. (zarys problematyki badawczej)*, (s. 56-91) określa terytorium, które mogłoby stać się obszarem takich rozważań i jego cezurę chronologiczną. Przytacza przy tym znane ze swych kręgów rodzinnych dykteryjki dotyczące życia duchownych. Przedstawia stan badań nad duchowieństwem pomorskim, podkreślając przy tym, że brakuje prac dotyczących wyłącznie życia codziennego kleru. Autor stara się również określić zakres aktywności określanych mianem życia codziennego. Podkreśla rolę przekazów wspomnieniowych³ umo-

ta duchownych (rzymskokatolickich) ze światem świeckich na przełomie XIX i XX wieku, w: *Duchowieństwo i laicy*, red. A. Wałkowski, Warszawa 2010, s. [165]-176; *Ksiądz i kobieta. Obrazy z XVIII, XIX i XX wieku*, „Studia Historica Gedanensia”, 3 (2012), s. [59]-78; „*Szatan [...] nawet przez brzydką niewiastę potrafi usidlić kapłana*”. *O kobietach z perspektywy pasterzy dusz (XIX/XX w.): zarys problematyki*, w: „*Portret kobiety*”: *Polki w realiach epoki*, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Łódź-Olsztyn 2014, [seria] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. 1, s. [187]-201; *Pogodna jesień czy smutny schylek żywota? Ksiądz na emeryturze w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku (na tle porównawczym)*, t. 2, *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa 2016, s. 33-52; *Inwentarz mienia - źródło do badań nad majątkiem osobistym duchowieństwa parafialnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” (dalej: KHKM), 65 (2017) nr 2, s. 257-266.

² Gloryfikowanie pozytywnych postaci wśród szeregów duchowieństwa i pomijanie mniej zasłużonych zaobserwowałem również w skali swojej rodziny. W pokoleniu moich dziadków chętnie wspomniana była postać brata stryjecznego mojej babci Jadwigi Szkutnik (ur. 1923 r.), wikariusza, mgr filozofii, który zginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 r. Uległ jednak zapomnieniu mniej zasłużony brat jej babci, krewki komendantz parafii zmarły w 1880 r., który niewątpliwie wspierał rodzinę.

³ Źródła te zawierają istotne dla rejestrującego obserwacje i utrwalają emocje duchownych. Zob. np. P. Szkutnik, *Wspomnienia ks. Władysława Łabiaka z okresu wikariatu w parafii Szadek (1952-1955)*, „*Biuletyn Szadkowski*” (dalej: BSz), 9 (2009) s. 187-194.

liwiających rekonstrukcję zachowań, które nie były notowane w dokumentacji urzędowej skwapliwie rejestrującej np. kwestie materialne plebanii⁴. Wzorcowe porady dla księży stanowiły „wskazania duszpasterskie” dotyczące właściwego postępowania. Autor podnosi również zagadnienie wolnego czasu księży, warunków mieszkalnych, menu, relacji z oświatą, lokalną polityką. Zauważa zalety analizy osobowości kapłańskich, charakterów nie pozbawionych ambicji, cech pychy czy buty i innych słabości ludzkiej natury⁵. Sygnalizuje w kilku miejscach słabo zbadane relacje proboszcza i gospodyni⁶, roli rodziny w życiu duchownego, trybu życia księży na starość.

Autor przedstawia następnie źródła, które pozwalają na rozpoznanie omawianego zjawiska społecznego: archiwalne znajdujące się w archiwum diecezjalnym i państwowym oraz w kancelariach parafialnych, ponadto zbiory prywatne, źródła wywołane, drukowane, w tym kazania, wspomnienia, a nawet zachowane budynki parafialne. Na zakończenie autor wskazuje na swoje bliskie relacje ze środowiskiem duchownych dzięki związkom rodzinnym oraz posłudze ministranta w kościele. Opisuje swoje doświadczenia związane z gromadzeniem źródeł.

W trzecim artykule T. Rembalski, *Mieszkańcy plebanii w Niezabyszewie koło Bytowa w świetle dokumentacji metrykalnej oraz aktowej (II poł. XVIII i I poł. XIX stulecia)* na s. 92-113 podjął się trudu rekonstrukcji życia, przede wszystkim duchownych wybranej parafii, na podstawie zachowanych metryk. Na wstępie opisuje stan materialny parafii – posiadane dobra i ich zagospodarowanie oraz wygląd ówczesnej plebanii na podstawie dostępnych zapisów wizytacyjnych⁷. Z uwagi na nowe źródło (metryki), które stało się dostępne dla polskich badaczy dopiero w XXI w. po zwróceniu z niemieckiej Ratyzbony, zrekonstruowane życiorysy kapłanów stanowią uzupełnienie i korektę znanych czasem już z literatury biografii niektórych księży z obszaru Pomorza Gdańskiego. Drogi karier i krąg rodzinny można wydobyć z zapisów metrykalnych, sięgających 1752 r. Autor skwapliwie wykorzystuje zapiski, analizując nawet charakter pisma (drżenie ręki) wyciągając z tego wnioski dotyczące problemów zdrowotnych piszącego. Najmniej informacji w księgach metrykalnych zawarto odnośnie innych mieszkańców plebanii tj. wspominają tylko jedną rezydentkę i jedną gospodynię. Pozostali świeccy mieszkańcy najprawdopodobniej zmarli lub pełnili rolę chrestnych poza badaną parafią.

⁴ Aspekty materialne życia duchownych warto skorelować z ich dochodami. Zob. np. P. Szkutnik, *Pensja dziekanów w Królestwie Polskim do lat 70. XIX wieku. Egzemplifikacje*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 104 (2015) s. 297-309.

⁵ Niektórych cechowała bezkompromisowa i gwałtowna natura. Przedwojenne wspomnienia mojej babci Jadwigi Szkutnik (ur. 1923 r.)

⁶ Relacje te budzące zawsze zainteresowanie parafian niejednokrotnie stawały się przyczyną różnych podejrzeń i zarzutów w stosunku do duchownego. Zob. np.: P. Szkutnik, *Ksiądz i gospodyni. „Nieprzyzwoite porozumienie” w dziewiętnastowiecznej plebanii (wybrane przykłady z terenu oficjalatu piotrkowskiego)*, KHKM, 61 (2013) z. 4, s. 581-589.

⁷ Plebanie w XIX w. często były w złym stanie i wymagały remontu. Zob. np.: P. Szkutnik, *Siedziby dziekanów dekanatu brzeźnickiego w diecezji kujawsko-kaliskiej w XIX w.*, KHKM, 59 (2011) nr 2, s. 167-181.

W czwartym opracowaniu A. Łysiak-Łątkowska, *Emigracja francuska – duchowni i arystokraci na ziemiach polskich w dobie rewolucji⁸ francuskiej (1789-1799). Uwagi wstępne* (s. 114-129) zdecydowanie obszerniej opisuje francuską szlachtę na emigracji, co należałoby uwidocznic w tytule i ulokować duchowych na drugim miejscu. Autorka na wstępie przedstawia niekorzystną dla kleru sytuację w rewolucyjnej Francji stanowiącą przyczynę ucieczki części duchowieństwa za granicę. Źródłem informacji o losach emigrantów są wspomnienia i pamiętniki. Poza lepiej rozpoznaną arystokracją (w oczach Polaków oceniani czasem jako miernoty) oraz przyszłym Ludwikiem XVIII (przyrównanym do słonia) z niższych warstw społecznych na ziemiach polskich gościli duchowni pracując jako nauczyciele oraz duszpasterze polskich parafii np. Bejsce, Pleszów i innych⁹. Niektórzy zostali na ziemiach polskich na zawsze. Autorka szeroko opisuje sytuację polityczną, która utrudniała położenie emigrantów na naszych ziemiach w trzech zaborach. Ciekawym pytaniem badawczym są koszty utrzymania emigrantów, którzy czasem stawali się doradcami i sekretarzami w domach gospodarzy. Autorka zastanawia się też nad ich liczebnością, ciągłością pobytu, pochodzeniem społecznym i adaptacją w nowej ojczyźnie. W aneksie jako obrazek źródłowy opublikowany jest list do posła we Francji.

W piątym artykule I. Sakowicz-Tebinka, *Duchowieństwo polskie w drodze do Ziemi Świętej w II poł. XIX w.* (s. 130-145) prezentuje interesujące relacje polskich księży pielgrzymujących do Palestyny¹⁰. Opisy podróży zaczerpnięto ze wspomnień i pamiętników duchownych. Z kart memuarów można wydobyć koloryt tamtej epoki, okraszony emocjami podróżników zwykle pierwszy raz goszczących w egzotycznym kraju. W końcu XIX w. nieliczni Polacy docierali do Jerozolimy. Autorka wymienia z nazwiska ok. 20 polskich duchownych z tego okresu, których relacje są znane i wydrukowane. Wspomina, że pielgrzymi wybierali w zależności od zaboru różne trasy i podróż morską parowcami. Niektórzy określali ówczesnie taką podróż jako umiarkowanie męczącą i relatywnie krótką.

W zapiskach znajdowały się uwagi praktyczne, jak przygotować się do podróży (mały bagaż, odpowiednie ubrania), gdzie wymienić pieniądze, podkreślano wagę znajomości języka francuskiego, zachwalano jedzenie na okręcie ale obawiano się sztormów i choroby morskiej, agresywności i nieuczciwości tragarzy arabskich. Opisy posiadały charakter dokumentalny ale też w zamyśle twórców miały stanowić informator dla innych pątników i czytelników oraz zachętę do

⁸ W tekście (s. 114) omyłkowo podano „ewolucji”.

⁹ W czasie rewolucji z Francji uciekł np. ks. Mikołaj Lefranc, późniejszy dziekan brzeźnicki. Zob. P. Szkutnik, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012, s. 100-101.

¹⁰ Wyjazdy księży nie zawsze wiązały się z misją czy pielgrzymką, mogły mieć także charakter wypoczynkowy o czym również warto pamiętać badając życie codzienne księży, a szczególnie kwestie zagospodarowania tzw. wolnego czasu. Zob. np. P. Szkutnik, *Uzdrowiska na lamach „Kroniki Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” na początku XX w.*, w: *Uzdrowiska w procesie modernizacji (XIX-XXI wiek)*, t. 6, *Kultura uzdrowiskowa w Europie*, red. B. Płonka-Syroka, L. Czyż, A. Syroka, K. Sudoł, Wrocław 2014, s. 195-207.

podróży. Powoływały się na relacje poprzedników, co świadczyło o starannym przygotowaniu piszących do wyprawy.

W szóstym artykule R. Borkowski, *Obraz polskiego Kościoła i duchowieństwa w świetle publicystyki i dzieł literackich Józefa Wybickiego w latach 1773-1793* (s. 146-160) opisuje stosunek głównego bohatera do duchowieństwa w latach swej dojrzałej młodości. Doświadczenia J. Wybickiego związane z wychowaniem w szkołach katolickich były traumatyczne. Piętnował przemoc fizyczną nauczających tam jezuitów i bezmyślną tresurę uczniów. W latach 80. XVIII w. J. Wybicki jako przedstawiciel oświeconego katolicyzmu w swoich publikacjach stał na stanowisku reformy Kościoła katolickiego. Nieprzychylnie spoglądał na wielkie majątki kleru, które nie były wykorzystywane na misję Kościoła. Postulował ich opodatkowanie na potrzeby kraju. Nie popierał istnienia tak wielkiej liczby zakonów w Polsce. Sugerował podniesienie wieku pozwalającego na wstąpienie do zakonu obawiając się o demografię ojczyzny. Zalecał zobowiązanie kleru do prowadzenia przytułków i opieki nad sierotami, ograniczenie liczby budowanych świątyń (jedynie za zgodą władzy świeckiej). Uważał, że Stolica Apostolska ma zbyt duży wpływ na politykę Polski, negował apelacje duchownych w procesach ze świeckimi do kurii papieskiej, co oznaczało nadrzędność władzy kościelnej nad państwową. Krytycznie oceniał pobieranie opłat za pogrzeby przez księży oraz zbędną rozrzutność przy ceremoniach pogrzebowych. Według niego Kościół współpracował z królem w celu wyzysku i uciemnienia ludu. Krytykował jego niemoralność, chciwość, rozrzutność i brak wykształcenia części duchowieństwa.

W kolejnym artykule W. Rostworowska, *Oratio funebris – ku chwale zmarłego czy ku chwale Ojczyzny?* (s. 161-192) skoncentrowała się na omówieniu oracji wygłoszonych przez duchownych katolickich związanych z katedrą krakowską w 1. połowie XIX w. Źródłem, które posłużyło jej do rozważań są mowy wygłoszone w języku polskim, które zostały wydrukowane oraz w jednym przypadku zachowane w rękopisie. Autorka nie podaje jednak łącznej liczby tych oracji, co utrudnia czytelnikowi zorientowanie się jak obszerna była baza źródłowa, z której korzystała. Na wstępie omówiona jest sytuacja polityczna w Krakowie w badanym okresie, która spowodowała znaczne ograniczenia swobód obywatelskich mieszkańców przez zaborców. Analizowane jest również uczestnictwo mieszkańców w uroczystościach – tych narzuconych przez zaborcę – z ciekawości, a z zapałem w uroczystościach w okresie Księstwa Warszawskiego i później dotyczących np. pogrzebów znanych patriotów.

Księża krakowscy choć zubożeli wobec utraty prebend byli bardzo dobrze wykształceni i aktywni na wielu polach życia umysłowego, a krakowska katedra posiadała wyjątkowe znaczenie w skali ziem polskich. W dalszej części artykułu przedstawiono sylwetki autorów mów pogrzebowych. Byli to: ks. Józef Wincenty Łańcucki (1756-1841), rektor UJ; Jan Paweł Woronicz (1757-1829) poeta i biskup krakowski; Ludwik Łętowski (1786-1868) administrator diecezji krakowskiej, ks. Franciszek Ksawery Stachowski (1790-1850) wykładowca na UJ. Autorka opisuje sympatie polityczne mówców związane z niejednokrotnie koniecznością zmiany postawy patriotycznej na lojalną wobec zaborców. Omówione postaci wyróżniały

się niewątpliwie wiedzą i orientacją w sytuacji politycznej kraju oraz posiadały umiejętności literackie.

Następnie autorka definiuje zjawisko mów pogrzebowych. Omawiając ich strukturę wyodrębnia pochwałę zmarłego, lament i pocieszenie. W Polsce początkowo dotyczyły one członków dynastii, a od XVI w. przedstawiciele pozostałych stanów. W XVII-XVIII w. koncentrowały się na herbie zmarłego. Podkreśla, że były to głównie mowy wygłoszone po zakończeniu liturgii (mszy św.), a więc nie można ich określać kazaniami. Pochwała zmarłego zaczynała się zwykle cytatem z Pisma Świętego. Autorka prezentuje treści poszczególnych mów zaznaczając różnice między oracją na cześć zmarłej kobiety (skromniejsza: akcentowano macierzyństwo, pobożność, dobroczynność), a mężczyzny (rozbudowana: podkreślano działalność publiczną, męstwo, sprawiedliwość, mądrość, skromność, honor, postawę patriotyczną, poświęcenie dla ojczyzny). Teksty posiadają standardowe treści stąd mało w nich konkretnych elementów biograficznych. Najważniejsze dotyczyły pogrzebów J. Poniatowskiego i T. Kościuszki. Niewiele miejsca poświęcano części zwanej lamentem, skupiając się na pocieszeniu, w którym podnoszono, iż zasłużonym „wieczne życie” gwarantowała pamięć potomnych o ich czynach.

W zakończeniu autorka odwołuje się do zjawiska pamięci kulturowej odnosząc je do przekazów zawartych w oracjach pogrzebowych wspominających chwalebne momenty przeszłości narodu. Podkreśla, że w mowach XIX-wiecznych zrezygnowano z powoływania się na szlachetnych przodków uznając za najważniejsze dokonania samego zmarłego. Odwoływano się do symboliki dotyczącej całego narodu, a nie wspólnej danemu rodowi. Oracje spełniały rolę przekaznika treści umacniających tożsamość słuchaczy i dających im pokrzepienie w zaborowej rzeczywistości.

W ósmym opracowaniu S. Kościelak, *Przedmioty codziennego użytku w inwentarzach mienia poklasztornego w Gdańsku w początku XIX w.* (s. 193-213) na wstępie podkreśla, że mimo dość dobrze rozpoznanej sytuacji gospodarczej klasztorów z terenu Pomorza Gdańskiego na początku XIX w. brak szerszych informacji na temat przedmiotów codziennego użytku, które rzadko zamieszczano w powstających wówczas inwentarzach. Omawia następnie sytuację polityczną Gdańska na początku XIX w. oraz wylicza trzy klasztory katolickie funkcjonujące wówczas w mieście i na przedmieściach (brygidek, dominikanów i karmelitów) oraz trzy domy zakonne reformatów, misjonarzy i bonifratrów ponadto gimnazjum pojezuickie. Placówki te zostały zlikwidowane do lat 30. XIX w. W tym czasie powstawały inwentarze dotyczące ich mienia.

Cenny inwentarz przedmiotów codziennego użytku sporządzono w pojezuickim zespole gimnazjalnym w Starych Szkotach w 1810 r., który autor poddaje analizie. Wymienia głównie meble z gabinetów nauczycieli (co ciekawe wymieniono tam tylko jedno łóżko), zegary, czy przedmioty kuchenne tj. naczynia. Zwykle podawano także materiał, z którego były wykonane ruchomości. Wśród metalowych był to mosiądz, cyna, miedź i żelazo. Z liczby krzesel i talerzy kuchennych autor wnioskuje, że żywiło się w kongregacji 10 osób. Wymieniono jeden widelec, należy więc przypuszczać, że sztucce były w prywatnym posia-

daniu pracowników gimnazjum. Autor zwraca uwagę na małą liczbę mebli do przechowywania książek.

Kolejny inwentarz dotyczył ocalałych z pożaru mobilów klasztoru bonifratrów z 1808 r. w Starych Szkotach. Były to przedmioty niepalne (metalowe) o charakterze sakralnym. Kolejny wykazu tego klasztoru z 1807 r. wymieniał szereg przedmiotów o przeznaczeniu kuchennym z mosiądzu, żelaza, miedzi i cyny, z której wykonana była zastawa, na której jadaliby zakonnicy. Liczba wymienionych kompletów zgadza się z liczbą bonifratrów (10-14 osób) oraz pensjonariuszy (ok. 25).

Opisane w inwentarzach wyposażenie, jak podkreśla autor, było zbliżone do mieszczańskich standardów gdańskich – gdzie dominowała zastawa cynowa, choć meble zakonników były wysłużone i wykonane z taniego drzewa (głównie świerkowego). Autor zadał sobie trud przetłumaczenia inwentarzy z języka niemieckiego na język polski załączając w postaci 6-stronicowego aneksu źródłowego. Nie wykluczone, że braki pewnych mebli wynikały z tego, że były one własnością prywatną nauczycieli i nie zostały wymienione w inwentarzu gimnazjum.

Ostatni dziewiąty tekst B. M. Gawęckiej, *Ksiądz Józef Ćwikliński – moderator prac restauracyjnych i budowlanych kościołów kieleckich w II poł. XIX w.* (s. 214-227) omawia na wstępie karierę duchownego żyjącego w latach 1817-1894, kanonika, dziekana dekanatu kieleckiego, proboszcza parafii chęcińskiej, podkreślając jego zasługi dla Kielc. Starania kanonika koncentrowały się od lat 50. XIX w. wokół renowacji kolegiaty (katedry) w Kielcach. Fundusze pochodziły z kasy rządu, ale również z koncertów, teatrów organizowanych przez kanonika oraz z kwot przekazanych przez biskupa diecezji, a także z własnych środków, za które kupił np. organy. W latach 1869-1872 przebudowano zachodnią fasadę kościoła w formie neobarokowej. W latach 50. XIX w. ks. J. Ćwikliński wyremontował również kościół filialny pw. św. Wojciecha, który w latach 80. XIX w. został przy jego współdziałaniu przebudowany. Autorka w zakończeniu wspomina także innych duchownych zaangażowanych w restauracje katedr na ziemiach polskich w tym okresie. Artykuł wzbogacono o zdjęcia omówionych świątyń i tablic pamiątkowych.

W przypadku wyżej wspomnianych edycji źródeł stanowiących załączniki artykułów nie powołano się na instrukcję wydawniczą. Artykuły posiadają jednak bogatą bibliografię świadczącą o erudycji autorów.

Omawiana publikacja jest bardzo wartościową pracą ukazującą możliwości jakie wiążą się z podjęciem badań nad życiem codziennym duchowieństwa polskiego XIX i XX w. Potencjał ten szczególnie ukazują chociażby dodatki źródłowe, stanowiące załączniki artykułów. Bogactwo danych zawartych w źródłach archiwalnych, narracyjno-opisowych, prasie i literaturze teologicznej pozwala na prowadzenie tego typu badań. W przypadku artykułu J. Borzyszkowskiego opierają się one również na tzw. obserwacji towarzyszącej, stanowiącej cenne źródło do poznania zwyczajów księży, dzięki bezpośrednim kontaktom z ze starszymi kapłanami. K. Lewalski zauważa brak wystarczającej równowagi w podejściu do oceny działalności księży na ziemiach polskich, wiążąc to zjawisko z dwoma głównymi nurtami występującymi w literaturze przedmiotu tj. świeckim i kościel-

nym. Wątek martyrologiczny niejednokrotnie w pełni uzasadniony¹¹ powinien jednak być uzupełniony o opisy życia duchownych, którzy niekoniecznie chcieli stać się w przyszłości kandydatami na ołtarze. Z pewnością w obiektywizacji tego spojrzenia pomaga ocena duchownego nie tylko przez pryzmat kościelnych przepisów ale również zauważenie w nim zwykłego człowieka, z całym jego bagażem doświadczeń z warstwy społecznej, z której się wywodził, ze środowiska w którym się wychowywał. Człowieka, który przyjął na siebie trudny do realizacji obowiązek służenia społeczeństwu nie tylko w sprawach duchowych ale również niejednokrotnie jako animator życia kulturalnego i oświatowego. Osoby, która żyjąc pod nieustanną presją społeczną musiała starać się być wzorem cnót, by zaskarbić sobie szacunek wiernych. Parafian funkcjonujących odmiennie niż ich duchowy przewodnik, który prywatnie niejednokrotnie wiódł samotny tryb życia wypełniany jedynie obowiązkami.

Jako pierwszy istotny do wyjaśnienia byłby problem przesłanek, motywów wyboru kapłańskiej posługi, kluczowy dla poznania natury przedstawicieli tego stanu, choć trudny do ustalenia, również mógłby zostać podany szerszym badaniom¹². Analizowany w zakresie pojawienia się tej potrzeby w świadomości budowanej na swoistej wrażliwości przyszłych kleryków jako samoistne bądź bodźcowe zjawisko wywołane wpływem jakiegoś doznania, wydarzenia, czy osoby-wzorca-mentora.

Warta rozpoznania jest też kwestia wpływu realizacji specyficznych, z punktu widzenia osób świeckich, obowiązków zawodowych na psychikę księży. Niektórzy księża funkcjonujący z poczuciem misji posiadali naturę społecznika i byli całkowicie bezinteresowni¹³. Jednak rozmiar trosk i wyzwań, z którymi musieli się zmierzyć wpływał niewątpliwie na osobowość, zachowania czy stany emocjonalne duchownych. Interesujące jest przy tym, jak radzili sobie księża, u których pojawiał się brak dyspozycyjności z powodu problemów ze zdrowiem¹⁴.

Położenie księdza, który był niejako własnością całej parafialnej wspólnoty, mógł być trudny do zniesienia. Brak osób, którym można było zaufać i towarzystwa, w którym można by omówić swoje problemy, spotkań, które mają także walor terapeutyczny, mogła być dla wielu przygnębiająca. Na co dzień musieli zmagać się ze stresem wynikający ze sprawowanych publicznie funkcji. Konieczność przewodzenia rzeszom ludzi, wymagała charyzmatycznych zachowań i oracji, mających za zadanie zachęcić, przekonać, pozyskać nowych wiernych,

¹¹ Zob. np. P. Szkutnik, *Ksiądz Józef Piekieleński (Piekielny) (1897-1942), ofiara obozu koncentracyjnego w Dachau*, BSz, 12 (2012) s. 41-60.

¹² P. Szkutnik, *Barwna postać w sutannie ksiądz Wiktor Krąkowski (1827-1880), administrator parafii Borszewice, Część I: okres wikariatu (do 1853 r.)*, BSz, 8 (2008) s. 49-84.

¹³ Bardzo ciekawą postacią całkowicie bezinteresownego duchownego, który w pełni poświęcił się edukacji młodzieży był ks. Józef Baranowicz (1896-1978) ze Szczercowa pod Łodzią.

¹⁴ Dziekan brzeźnicki Andrzej Mulzow pod koniec życia z powodu problemów ze zdrowiem nie prowadził osobiście kancelarii. W 1854 r. po ataku paralizu przestał chodzić i mówić. Zmarł w następnym roku. Zob. Szkutnik, *Akta dziekana*, s. 103-104.

utrzymać wahających się, by wytrwali przy Kościele¹⁵. Introwertycy zapewne gorzej spełniali się w roli duszpasterza funkcjonując jedynie w rytmie kalendarza liturgicznego i kapłańskich obowiązków redukując być może kontakty z wiernymi, co źle wpływało na ich odbiór w lokalnej społeczności.

Wymuszana translokacjami konieczność ciągłej adaptacji do zmieniającego się otoczenia, która miała nauczyć księży elastyczności, niejednokrotnie wiązała się jednak z wyrzeczeniami i poświęceniami (oddalenie od bliskich, zmiana środowiska, zerwanie dopiero co zbudowanych więzi). Te kwestie natury psychologicznej również należałoby uwypuklić badając emocjonalne rozterki księży. Tego typu przeżycia u mniej odpornych mogły powodować załamania czy nawet traumę. Przeświadczenie o tymczasowości miejsca sprawowania obowiązków i przejściowym jedynie kontakcie z otoczeniem również musiało budować określone postawy kapłanów.

Ciekawym zjawiskiem jest też podejście księży do swych poprzedników i ich dziedzictwa pozostawionego w danej placówce. Czasem można znaleźć w parafii wyeksponowane fotografie poprzednich rządców kościoła ponad stulecie wstecz, w innych parafiach brak o to dbałości¹⁶. Z tego punktu widzenia warte byłoby docenienie postaci kapłanów-skrupulatnych kancelistów i kronikarzy życia parafialnego, dbających o rejestrację wydarzeń, bo tylko tacy mogli pozostawić po sobie świadectwo, które może być teraz podstawą do naszych rozważań¹⁷.

Kwestią również interesującą dla badającego życie codzienne księży byłyby budzące także dziś kontrowersje, sprawy finansowe. Przedstawione w omawianej pracy świadectwa dotyczące wyposażenie klasztorów na początku XIX w. sugerują, że duchowni żyli dość skromnie (s. 204-205). W jednym z artykułów zaznaczono, że posiadanie ziemi wyraźnie przeszkadzało księżom w ich obowiązkach duchowych (s. 58). Rozpoznanie możliwości finansowych księży, związane również z możliwościami podejmowania różnych inwestycji, mogłoby zostać opracowane na szerszej podstawie źródłowej z odwołaniem do spisów majątków po zmarłych kapłanach. Niezwykle ciekawe pod tym względem są zapisy w aktach notarialnych z XIX w. zawierające także różne transakcje księży¹⁸. Omówienie tej kwestii należałoby dokonać z uwzględnieniem stratyfikacji duchowieństwa. Wywodziło się ono z różnych środowisk i stanowiło poniekąd reprezentację społeczeństwa danej epoki¹⁹, stąd też koloryt ich postaci, jak również różnorodny zakres możliwości finansowych.

¹⁵ Niejednokrotnie opisując drobniaczowo pośmiertne konsekwencje odstępstw od wiary. Przedwojenne wspomnienia mojego dziadka Waława Kulaka (1922-2003).

¹⁶ Zdjęcia proboszczów sięgające końca XIX w. oprawione w ramki zdobią zakrystię kościoła parafialnego w Szadku.

¹⁷ Niestety spora część tych skrupulatnie tworzonych źródeł nie przetrwała do naszych czasów: Zob. np. P. Szkutnik, *Akta dziekana dekanatu szadkowskiego ks. Jana Gawelczyka (1826-1854)*, BSz, 9 (2009) s. 63-85.

¹⁸ Zob. np. P. Szkutnik, *Ksiądz Michał Mieczko Żdenicki (1744-1814) proboszcz i dziekan szadkowski*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 14 (2015) nr 1, s. 173-191.

¹⁹ W szeregach duchowieństwa znajdowali się przedstawiciele wszystkich stanów: Zob. np. P. Szkutnik, *Duchowieństwo dekanatu szadkowskiego w roku 1835*, BSz, 7 (2007) s. 27-60.

Kolejnym interesującym aspektem byłoby wyjaśnienie czy pojawienie się duchownego w rodzinie XIX-XX w. faktycznie przyczyniało się do awansu jego krewnych? Te ciekawe kwestie natury prozopograficznej również mogłoby wyjaśnić funkcjonowanie rodzin wielopokoleniowo powiązanych ze świątynią jako duszpasterze czy w zakresie służby kościelnej (np. organistów²⁰).

Życie księży posiadających własne rodziny – a zatem np. wdowców²¹, którzy zdecydowali się porzucić świecki tryb życia przyjmując święcenia, jest też warte analizy, bo należy podkreślić ich całkowitą odmienność doświadczeń życiowych w stosunku do kolegów bez „bagażu” życia rodzinnego. Nie zawsze wszyscy noszący sutanny byli mentalnie gotowi na celibat, stąd pojawiały się ich przewinienia. Szczególnie dla młodych mężczyzn stanowił on wyzwanie wynikające z konieczności opierania się cielesnym pokusom. Młody przystojny ksiądz budził bowiem zwykle zainteresowanie płci przeciwnej²². Grzechy doczesności w poprzednich stuleciach zdarzały się kapłanom dość często²³. W XIX w. również się pojawiały (s. 20, 64). W XX w. wzrastająca presja społeczna zapewne zmodyfikowała te zachowania. W opracowaniach pomijany jest też wątek duchownych, którzy znaleźli się w kolizji nie tylko z prawem kanonicznym ale również świeckim.

Wyolbrzymiane zachowań nie licujących z kapłańskim powołaniem niejednokrotnie stanowi jednak bardzo uproszczone spojrzenie na duchowieństwo i jest nastawione na kreowanie pejoratywnego wizerunku kleru. Dopiero uświadomienie sobie i zrozumienie szeregu aspektów życia księży umożliwia jego uczciwą ocenę. Niedostrzeganie w pełni ludzkiego wymiaru egzystencji duchowieństwa, prowadzi zatem do błędnych wniosków i niesprawiedliwego osądu. Szczególnie badania statystyczne oparte na wspomnianych źródłach mogłyby uchwycić skalę różnych pozytywnych i negatywnych zjawisk dotyczących życia tej grupy społeczeństwa.

Słowa kluczowe: duchowieństwo; Kościół katolicki; życie codzienne

BIBLIOGRAFIA

Lewalski Krzysztof, „*Szatan [...] nawet przez brzydką niewiastę potrafi usidlić kapłana*”. *O kobietach z perspektywy pasterzy dusz (XIX/XX w.): zarys problematyki*, w: „*Portret kobiety*”: *Polki w realiach epoki*, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Łódź-Olsztyn 2014,

²⁰ Zob. np. P. Szkutnik, *Awans społeczny rodziny organistów z Rzęśni (centralna Polska). Pokolenia żyjące w wiekach XVIII - XX w.* Referat wygłoszony konferencji naukowej pt. *Kategoria pokolenia w badaniach historycznych, kulturowych i społecznych. Problemy metodologiczne i przykłady praktyki interpretacyjnej. Antropologia Wiedzy VII*. Zachełmie, 14-15 stycznia 2014 r.

²¹ Był nim np. dziekan brzeźnicki Szymon Lewandowicz. Zob. Szkutnik, *Akta dziekana*, s. 104-105.

²² Zob. np.: P. Szkutnik, *Czar sutanny – duchowni i parafianki. Analiza fotografii stowarzyszeń katolickich w Szadku w okresie międzywojennym*, w: *Antropologia miłości*, t. 7, *Miłość czarowna*, red. B. Płonka-Syroka, K. Marchel, A. Syroka, Wrocław 2015, s. 197-209.

²³ T. Markiewicz, *Duchowieństwo dekanatu Skala w świetle wizytacji z 1618 roku*, ABMK, 94 (2010) s. 154-176.

- Lewalski Krzysztof, *Dixit laicus clero: nunquam tibi amicus ero! : czyli o relacjach świata duchownych (rzymskokatolickich) ze światem świeckich na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Duchowieństwo i laicy*, red. A. Wałkowski, Warszawa 2010, s. [165]-176;
- Lewalski Krzysztof, *Inwentarz mienia - źródło do badań nad majątkiem osobistym duchowieństwa parafialnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 65 (2017) nr 2, s. 257-266.
- Lewalski Krzysztof, *Ksiądz i kobieta. Obrazy z XVIII, XIX i XX wieku*, „Studia Historica Gedanensia”, 3 (2012) s. [59]-78.
- Lewalski Krzysztof, *Na plebanii na przełomie XIX i XX w.*, w: *Dom - spotkanie przestrzeni prywatnej i publicznej na tle przemian cywilizacyjnych XIX i XX w.*, red. Z. Opacki, D. Płaza-Opacka, Gdańsk 2008, s. 163-170.
- Lewalski Krzysztof, *Pogodna jesień czy smutny schyłek żywota? Ksiądz na emeryturze w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku (na tle porównawczym)*, t. 2, *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szware, Warszawa 2016, s. 33-52.
- Markiewicz Tomasz, *Duchowieństwo dekanatu Skala w świetle wizytacji z 1618 roku*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 94 (2010) s. 154-176.
- Szkutnik Piotr, *Barwna postać w sutannie ksiądz Wiktor Krąkowski (1827-1880), administrator parafii Borszewice, Część I: okres wikariatu (do 1853 r.)*, „Biuletyn Szadkowski”, 8 (2008) s. 49-84.
- Szkutnik Piotr, *Ksiądz i gospodyni. „Nieprzychylnie porozumienie” w dziewiętnastowiecznej plebanii (wybrane przykłady z terenu oficjalatu piotrkowskiego)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 61 (2013) z. 4, s. 581-589.
- Szkutnik Piotr, *Uzdrowiska na łamach „Kroniki Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” na początku XX w.*, w: *Uzdrowiska w procesie modernizacji (XIX-XXI wiek)*, t. 6, *Kultura uzdrowiskowa w Europie*, red. B. Płonka-Syroka, L. Czyż, A. Syroka, K. Sudoł, Wrocław 2014, s. 195-207.
- Szkutnik Piotr, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012, s. 100-101.
- Szkutnik Piotr, *Akta dziekana dekanatu szadkowskiego ks. Jana Gawelczyka (1826-1854)*, „Biuletyn Szadkowski”, 9 (2009) s. 63-85.
- Szkutnik Piotr, *Czar sutanny – duchowni i parafianki. Analiza fotografii stowarzyszeń katolickich w Szadku w okresie międzywojennym*, w: *Antropologia miłości*, t. 7, *Miłość czarowna*, red. B. Płonka-Syroka, K. Marchel, A. Syroka, Wrocław 2015, s. 197-209.
- Szkutnik Piotr, *Duchowieństwo dekanatu szadkowskiego w roku 1835*, „Biuletyn Szadkowski”, 7 (2007) s. 27-60.
- Szkutnik Piotr, *Ksiądz Józef Piekieliński (Piekielny) (1897-1942), ofiara obozu koncentracyjnego w Dachau*, „Biuletyn Szadkowski”, 12 (2012) s. 41-60.
- Szkutnik Piotr, *Ksiądz Michał Mieczko Żdzenicki (1744-1814) proboszcz i dziekan szadkowski*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 14 (2015) nr 1, s. 173-191.
- Szkutnik Piotr, *Pensja dziekanów w Królestwie Polskim do lat 70. XIX wieku. Egzemplifikacje*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 104 (2015) s. 297-309.
- Szkutnik Piotr, *Siedziby dziekanów dekanatu brzeźnickiego w diecezji kujawsko-kaliskiej w XIX w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 59 (2011) nr 2, s. 167-181.
- Szkutnik Piotr, *Wspomnienia ks. Władysława Łabiaka z okresu wikariatu w parafii Szadek (1952-1955)*, „Biuletyn Szadkowski”, 9 (2009) s. 187-194.

